Zofia JACUKOWICZ

PŁACA GODZIWA A MINIMUM SOCJALNE W POLSCE

Płaca poniżej minimum socjalnego liczonego na jedną osobę pracującą, którą pobiera w Polsce blisko 2 mln zatrudnionych, nie tylko nie spełnia warunku płacy godziwej, ale jest także antymotywacyjna z punktu widzenia zatrudnionego [...] wynagrodzenie często niewiele przekracza zasiłek dla bezrobotnych.

DEFINICJA PŁACY GODZIWEJ

Określenie „płaca godziwa" ma źródło w katolickiej nauce społecznej, zgodnie z którą celem działań społecznych i ekonomicznych jest człowiek i godność osoby ludzkiej. Godność człowieka wymaga, aby wynagrodzenie za jego pracę również było godziwe.

Problematyka słusznej, godziwej płacy była przedmiotem kilku encyklik; szeroko omówiona jest zwłaszcza w *Quadragesimo anno* papieża Piusa XI (1931 r.) i *Laborem exercens* Jana Pawła II (1981 r.). Niniejszy artykuł poświęcony jest jednak pojęciu płacy godziwej w interpretacji Europejskiej Karty Społecznej, stanowiącej podstawowy dokument Rady Europy, która skupia obecnie 32 kraje, w tym Polskę. Kształtowanie płac na poziomie uznawanym w dokumentach Rady Europy za godziwy stanowi istotny warunek przybliżania naszego kraju do zjednoczenia z Unią Europejską, a także jest sprawdzianem skuteczności przemian gospodarczych w naszym kraju i warunkiem ich akceptacji przez pracowników.

Wymóg godziwego wynagrodzenia został sformułowany w art. 4. Karty w sposób następujący: „W celu zapewnienia skutecznego wykonywania prawa do godziwego wynagrodzenia, układające się Strony zobowiązały się:

1. uznać prawo pracowników do takiego wynagrodzenia, które zapewni im i ich rodzinom godziwy poziom życia;

2. uznać prawo pracowników do zwiększonej stawki wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, z zastrzeżeniem wyjątków w przypadkach szczególnych;

3. uznać prawo pracowników, zarówno mężczyzn, jak i kobiet, do jednakowego wynagrodzenia za pracę jednakowej wartości;

4. uznać prawo wszystkich pracowników do rozsądnego okresu wypowiedzenia w razie rozwiązania stosunku pracy;

5. zezwolić na potrącenia z płac tylko na warunkach i w granicach przewidzianych w ustawodawstwie krajowym lub określonych w układach zbiorowych albo orzeczeniach arbitrażowych".

Karta ma nie tylko charakter deklaratywny: dla krajów, które ją podpisały, stanowi zobowiązanie do prowadzenia polityki płac zgodnej z jej postanowieniami. Z tego względu uchwalając Kartę przewidziano system międzynarodowej kontroli, który pozwoli sprawdzić, czy przepisy prawne i rozwiązania stosowane w praktyce danego kraju są dostosowane do norm określonych Kartą.

Podstawowe zadania kontrolne wykonywane są przez Komitet Niezależnych Ekspertów (KNE). Jego skład, zasady powołania oraz obowiązki i uprawnienia sformułowane są w art. 25. Karty. W wyniku kolejnych kontroli przestrzegania postanowień Europejskiej Karty Społecznej KNE sformułował następującą definicję płacy godziwej:

Po pierwsze:

1. pojęcie „godziwy poziom życia" w znaczeniu ust. 4.1. Karty powinno bezwzględnie brać pod uwagę podstawowe potrzeby ekonomiczne, społeczne i kulturalne pracowników i ich rodzin odpowiednio do stopnia rozwoju społeczeństwa, w którym żyją. Oznacza to, że ten zapis musi być oceniany w powiązaniu z sytuacją społeczno-ekonomiczną każdego państwa;

2. płaca otrzymywana przez najliczniejszą grupę pracowników (najczęściej występującą w badanej zbiorowości statystycznej) może być w danym kraju i okresie uznawana za reprezentatywny poziom dochodów pracowników w tym kraju;

3. jeżeli przyjęto tę płacę jako podstawę odniesienia, wszystkie wynagrodzenia, które różnią się od niej w sposób nadmierny, nie powinny być traktowane jako wskaźnik godziwego poziomu życia w danym społeczeństwie.

Stanowisko KNE zostało zaakceptowane przez Rządowy Komitet Kontrolny, który podkreślił trafność rozumienia pojęcia „wystarczający poziom życia" w całym kontekście społeczno-ekonomicznym danego kraju, świadomości społecznej jego mieszkańców, perspektyw rozwojowych oraz tego, że kraje powinny mieć możność wyboru priorytetów. O ile zatem pojęcie to może być przedmiotem interpretacji subiektywnej, to nie może rodzić obowiązków o charakterze prawnym.

Po drugie:

Komitet uznał za godne uwagi, że w ostatnim okresie w pracach naukowych poświęconych tej problematyce, wykorzystujących różne metody badawcze, uzyskiwano zbliżone rezultaty wyjaśniające, że próg określający godziwy poziom życia, poniżej którego zaczyna się bieda, powinien wynosić około 66% dochodu narodowego do podziału na jednego mieszkańca (według badań OECD) bądź około 68% przeciętnej płacy ogólnokrajowej (według badań Rady Europy).

Wskaźniki te uznano za odpowiadające ogólnej zasadzie określania płacy godziwej. KNE stwierdza, że „Jedna z tych metod, a mianowicie liczenie płacy godziwej w wysokości 68% płacy przeciętnej, jest szczególnie interesująca ze względu na jej prostotę i użyteczność oraz małą liczbę niezbędnych informacji. Do jej określenia wystarczy:

– przeciętna płaca ogólnokrajowa,

– płaca najniższa, rzeczywiście wypłacana w różnych sektorach gospodarki i gałęziach produkcji (Wnioski V, s. 25-26)"[1].

W 1986 roku Komitet Rządowy uznał za uzasadnione przyjęcie dwóch trzecich lub 68% przeciętnego wynagrodzenia krajowego za właściwe kryterium oceny wystarczającego poziomu życia, przy uwzględnieniu jednak sytuacji rodzinnej, innych dochodów rodzin, rozmaitych świadczeń i pomocy, systemu podatkowego itp.(Raport Komitetu Rządowego z 1986 r.).

Analiza postanowień Karty oraz jej praktycznego stosowania w krajach Unii Europejskiej wskazuje, że określenie „płaca godziwa" dotyczy płacy minimalnej lub najniższych rzeczywiście wypłacanych wynagrodzeń. Ponadto określenie to dotyczy wynagrodzeń robotników i do tej grupy stanowisk odnoszone są procentowe relacje: 66% dochodu narodowego i 68% płacy przeciętnej.

Charakterystyczną cechą postulatów pod adresem płacy godziwej i rozważań na temat biedy prowadzonych w międzynarodowych instytucjach Europy Zachodniej jest przestrzeganie, aby niskie płace robotników nie odbiegały zbytnio w dół od płac przeciętnych. Wynika to z ogólnego wysokiego poziomu zarobków w tych krajach, zarobków, które przeciętnie biorąc, w pełni wystarczają pracownikowi na utrzymanie rodziny. Stąd w określeniach płacy godziwej i jej miernikach pomija się kwestię niezbędnego poziomu płacy przeciętnej i koncentruje uwagę na płacach najniższych.

Drugą cechą płac w krajach Europy Zachodniej jest wyższy poziom płac dla stanowisk nierobotniczych niż płac robotników, wobec czego płaca pracowników umysłowych wystarcza na utrzymanie rodziny, a potrzeba zapewnienia godziwego poziomu życia ogranicza się do płac robotników, a także płac kobiet i robotników cudzoziemców.

Przyjęcie mierników, o których mowa, i wynikające z niego postanowienia są niewystarczające do oceny płac w Polsce, ponieważ w naszym kraju nie tylko płace najniższe, ale również płace przeciętne nie wystarczają na utrzymanie rodziny na godziwym poziomie. Dlatego ustalenie płacy minimalnej na poziomie 68% płacy przeciętnej nie może być traktowane jako realizacja wymogu płacy godziwej, powinno nim być natomiast podwyższenie wynagrodzeń do poziomu kosztów utrzymania rodziny. Podstawowym miernikiem kosztów

---

[1] *Jurisprudence relative à la Charte Sociale Européenne*, Strasburg 1993, s. 42-47, wyd. Rada Europy.

utrzymania jest w Polsce od 1981 roku minimum socjalne obliczane w Instytucie Pracy i Spraw Socjalnych.

MINIMUM SOCJALNE

Minimum socjalne jest kategorią określającą zestaw niezbędnych dóbr do zaspokajania potrzeb człowieka i ich aktualną cenę. Zależnie od zakresu badania minimum ustalane jest dla jednej osoby lub różnych typów gospodarstw domowych.

W koszyku minimum socjalnego znajdują się artykuły uznane za niezbędne do zaspokajania następujących potrzeb człowieka:
- żywienia dostatecznego pod względem wartości odżywczej przy ponoszeniu umiarkowanych kosztów na ten cel (tzw. poziom wyżywienia B),
- pracy zawodowej,
- uczestnictwa w życiu społecznym.

Koszty koszyka minimum socjalnego są określane na podstawie średniego poziomu cen w miesiącu kończącym kwartał. Ceny te pochodzą z badań GUS nad budżetami gospodarstw domowych oraz notowań cen detalicznych.

Biorąc pod uwagę, że tak liczone minimum socjalne informuje o niezbędnych kosztach utrzymania, ale równocześnie o kosztach wystarczających na utrzymanie – stosując określenia Europejskiej Karty Społecznej – można przyjąć, że minimum socjalne określa godziwy poziom życia w naszym kraju.

Za wysunięciem tej tezy przemawiają również obliczenia minimum egzystencyjnego, które wskazują, że koszt zaspokajania bieżących potrzeb biologicznych, bez artykułów trwałego użytkowania, po najniższych cenach, jest w przybliżeniu o połowę niższy od minimum socjalnego[2].

Utożsamianie minimum socjalnego z godziwymi warunkami życia budzi szereg wątpliwości i traktuję je jako umowne, przyjęte w niniejszych badaniach. Określenie rzeczywistego godziwego poziomu życia wymagałoby odrębnych badań i ustaleń. Należałoby powtórnie przeanalizować, czy zakres dóbr i ceny przyjmowane w koszyku minimum socjalnego odpowiadają godziwemu poziomowi życia, a także czy godziwe wynagrodzenie ma zapewniać rodzinie tylko bieżący byt, czy również pozwalać na dokonanie oszczędności zabezpieczających przyszłość.

Według Piusa XI „Dobro społeczne przemawia za tym, ażeby każdy robotnik otrzymywał takie wynagrodzenie, które nie tylko wystarczałoby na jego utrzymanie wraz z rodziną, ale pozwoliło mu dokonać pewnych oszczędności"[3].

---

[2] Obliczenia: L. Deniszczuk, M. Dziubińskiej-Michalewicz i B. Sajkiewicz – materiały nie publikowane.

[3] J. M a j k a, *Etyka życia gospodarczego*, Warszawa 1980, s. 154.

Minimum socjalne liczone w Instytucie Pracy i Spraw Socjalnych nie zawiera żadnej rezerwy ponad koszty utrzymania, jego autorzy podkreślają jednak, że nie wyznacza ono granicy ubóstwa, ale pozwala na uczestnictwo w życiu społecznym, a więc na godziwy poziom życia. Wyniki tych obliczeń są zbliżone do minimum socjalnego liczonego innymi metodami. Na przykład kategoria ta liczona przez OPZZ dla rodziny liczącej 2,4 osoby wyniosłaby w grudniu 1994 roku 6670 tys. zł, a według metody IPiSS – 6585 tys. zł.

Minimum socjalne obliczane jest dla czterech typów gospodarstw domowych. We wrześniu 1994 roku oraz w marcu 1995 roku kształtowało się ono następująco[4]:

Typ gospodarstwa domowego	Minimum socjalne miesięcznie w tys. zł na osobę	
	1994 r. wrzesień	1995 r. marzec
– gospodarstwa pracownicze 1-osobowe	2840	3333
– gospodarstwa pracownicze 4-osobowe (z dwojgiem dzieci w wieku 4-6 lat; 13-15 lat)	2298	2704
– gospodarstwa emeryckie 1-osobowe	2501	2974
– gospodarstwa emeryckie 2-osobowe (małżeństwo emerytów)	2152	2564

PŁACA PRZECIĘTNA A MINIMUM SOCJALNE

W badaniach statystycznych oraz przy określaniu kosztów utrzymania w różnych krajach pod pojęciem rodziny rozumie się gospodarstwo pracownicze czteroosobowe obejmujące rodziców z dwojgiem dzieci, przy czym osobą pracującą jest tylko jedno z rodziców, z reguły – ojciec. Z danych statystycznych w Polsce wynika, że przeciętna rodzina obejmuje 3,55 osoby, a przeciętna liczba osób pracujących wynosi w rodzinie 1,6 osoby. Oznacza to, że na utrzymaniu jednego pracującego w rodzinie pozostaje 2,4 osoby, łącznie z żywicielem rodziny.

Ponieważ pojęcie płacy godziwej chcemy odnieść do warunków polskich, te dane zostaną przyjęte w przeprowadzonej dalej analizie płac rzeczywistych w porównaniu z minimum socjalnym. Jest oczywiste, że w wielu rodzinach jest tylko jeden żywiciel, a liczba dzieci znacznie większa, podobnie jak zróżnicowane są dochody rodzin. Dla uproszczenia w analizie wykorzystujemy prze-

[4] B. Sajkiewicz, *Minimum socjalne*, „Polityka Społeczna" 1995, nr 3.

ciętne dane statystyczne, według których przeciętna rodzina i liczba osób przypadająca na jednego zatrudnionego w Polsce nie wynosi umownych czterech osób, a tylko 2,4 osoby. Materiałem źródłowym wykorzystanym przy analizie w odniesieniu do minimum socjalnego są publikacje z „Polityki Społecznej", a w odniesieniu do wynagrodzeń – dane GUS-u.

Dane dotyczące wynagrodzeń i minimum socjalnego w latach 1991-1995 przedstawione są poniżej:

	1991 r.	1992 r.	1993 r.	1994 r.	I kw. 1995 r.
Minimum socjalne na 1 osobę pracującą w tys. zł	970	1527	2126	2719	3273
Minimum socjalne na rodzinę liczącą 2,4 osoby w tys. zł	1947	3109	4288	5760	6991
Płaca minimalna netto w tys. zł	614	1087	1352	1800	2600
Płaca przeciętna netto w tys. zł	1782	2506	3263	4212	5411

Płaca minimalna oraz przeciętne wynagrodzenie liczone są netto bez podatku od dochodów indywidualnych, aby w porównaniu do minimum socjalnego reprezentowały ich rzeczywistą siłę nabywczą.

Z przedstawionego porównania wynika, że wynagrodzenia w Polsce są znacznie niższe od kosztów utrzymania. Płaca minimalna, która zgodnie z definicją płacy godziwej sformułowaną w Europejskiej Karcie Społecznej, powinna wystarczać na utrzymanie czteroosobowej rodziny, w Polsce nie pokrywa kosztów utrzymania jednej osoby pracującej, a płaca przeciętna jest znacznie niższa od minimum socjalnego liczonego dla 2,4 osoby.

Sytuacja w tej mierze pogorszyła się zwłaszcza po wprowadzeniu podatku od dochodów osobistych ludności. Płaca przeciętna liczona do minimum socjalnego na rodzinę 2,4-osobową w roku 1991 wynosiła 92%, w 1992 obniżyła się do 81%, ulegając dalszemu obniżeniu do 76% w 1993 roku i 73% w 1994 roku. Pogorszenie to nie dotyczyło relacji pomiędzy płacą minimalną a minimum socjalnym liczonym na jedną osobę pracującą.

Wynagrodzenia netto pozwalające na utrzymanie przeciętnej rodziny na poziomie minimum socjalnego oraz wyższym otrzymywał następujący odsetek pracowników: w 1991 roku – 28%, w 1992 – 23%, w 1993 – 19%, w 1994 – 19%.

Nie omawiamy danych za rok 1995, ponieważ są one niepełne i mają charakter wstępny. Omówiona zostanie natomiast sytuacja dochodowa różnych grup społecznych według sektorów własności, robotniczych i nierobotniczych stanowisk pracy, płci pracownika oraz działów gospodarki.

PŁACA GODZIWA WEDŁUG SEKTORÓW WŁASNOŚCI

Celem dalszej analizy jest ustalenie, na ile i w odniesieniu do jakich grup zawodowych płaca w Polsce spełnia warunek płacy godziwej, przyjmując, że minimum socjalne wyznacza próg, poniżej którego warunek ten nie jest spełniony.

W prowadzonej analizie zastosowane zostaną dwa mierniki: pierwszy z nich wskazuje kwotę zarobków odpowiadającą minimum socjalnemu liczonemu na jedną osobę pracującą. Jest to pierwszy próg oceny płacy godziwej. Drugi próg wskazuje kwotę zarobków odpowiadającą minimum socjalnemu liczonemu dla rodziny liczącej 2,4 osoby (przeciętna liczba osób na utrzymaniu jednego żywiciela rodziny).

Dane dotyczące wynagrodzeń pochodzą z publikacji GUS-u pt. *Zatrudnienie w gospodarce narodowej według wysokości wynagrodzenia za wrzesień 1994.*

Pierwszy próg płacy godziwej wynosił w badanym okresie w przybliżeniu 3400 tys. zł, drugi próg – 7300 tys. zł. Wynagrodzenie brutto poniżej tych kwot we wrześniu 1994 roku otrzymywał następujący odsetek pracowników:

	Wynagrodzenie brutto w % poniżej:	
	3400 tys. zł	7300 tys. zł
Zatrudnienie ogółem – w tym:	22,7	81,4
w sektorze publicznym	17,5	80,1
w sektorze prywatnym	33,1	84,9

Z przedstawionego zestawienia wynika, że prawie 23% pracowników nie otrzymywało wynagrodzenia wystarczającego na utrzymanie jednej osoby na poziomie minimum socjalnego, z tego wśród zatrudnionych w sektorze prywatnym aż 33%. Wynika to ze znacznego udziału pracowników sektora prywatnego otrzymującego płace w granicach oficjalnego najniższego wynagrodzenia. Przypomnę, że podstawą ustalania płacy minimalnej w Polsce nie jest normatyw wydatków określany minimum socjalnym, ale zasady uzgodnione w 1991 roku pomiędzy przedstawicielami rządu, związków zawodowych i pracodawców[5].

Poniżej drugiego progu minimum socjalnego, wystarczającego na utrzymanie rodziny, znajduje się ogółem 81,4% zatrudnionych, z tym że udział sektora prywatnego jest tu prawie o 5% wyższy. W drugim progu godziwego wynagrodzenia rozpiętość pomiędzy płacami sektora publicznego i prywatnego ulega

[5] Zasady te omówione są m.in. w art.: H. Marczewska-Dziewałtowska, *Statystyczne badania płac*, „Polityka Społeczna" 1995, nr 1.

zwiększeniu, co wynika z dużej rozpiętości płac w prywatnych zakładach pracy i większego aniżeli w sektorze publicznym udziału pracowników wysoko zarabiających.

PŁACA A MINIMUM SOCJALNE NA ROBOTNICZYCH I NIEROBOTNICZYCH STANOWISKACH PRACY

Z kolei przeanalizowane zostaną płace w podziale na robotnicze i nierobotnicze stanowiska pracy odrębnie dla działalności produkcyjnej i sfery budżetowej:

	Wynagrodzenie brutto w % poniżej:	
	3400 tys. zł	7300 tys. zł
Robotnicy		
Ogółem	29,9	85,4
sektor publiczny	23,4	81,3
sektor prywatny	39,5	91,4
Działalność produkcyjna	24,8	87,3
Jednostki sfery budżetowej	54,2	97,5
Stanowiska nierobotnicze		
Ogółem	13,3	19,7
sektor publiczny	11,3	81,6
sektor prywatny	19,2	70,5
Działalność produkcyjna	12,1	69,2
Jednostki sfery budżetowej	13,7	84,0

Z podanego wyżej zestawienia wynika, że 30% robotników otrzymuje wynagrodzenie poniżej minimum socjalnego na jedną osobę, a więc kwotę niewystarczającą lub z trudem wystarczającą na utrzymanie jednej osoby. Nie znaczy to jednak, że wśród tych 30% są tylko osoby samotne, przeciwnie – część z nich zależnie od indywidualnej sytuacji ma na utrzymaniu bardziej lub mniej liczną rodzinę.

Wynagrodzenie poniżej badanych progów minimum socjalnego otrzymuje znacznie większy odsetek robotników zatrudnionych w sektorze prywatnym. Udział ten liczony pierwszym progiem minimum socjalnego wynosi blisko 40%. Najgorsza sytuacja występuje jednak w jednostkach sfery budżetowej, w której wynagrodzenie poniżej omawianej kwoty otrzymuje 54% robotników.

Wśród 437 tys. robotników objętych badaniem GUS w sferze budżetowej, aż 237 tys. otrzymuje wynagrodzenie poniżej kwoty minimum socjalnego na jedną osobę.

Wśród stanowisk nierobotniczych również znajduje się znaczny odsetek (13,3%) otrzymujących wynagrodzenie poniżej 3400 tys. zł. Należy dodać, że w krajach zachodnich zjawisko takie jest rzadkie i wynagrodzenia niskie rozpatrywane są tylko w odniesieniu do stanowisk robotniczych, a zwłaszcza kobiet.

Poniżej kwoty stanowiącej równoważnik minimum socjalnego liczonego na 2,4 osoby zarabia 85% robotników, ale aż 91% zatrudnionych w sektorze prywatnym. Tak więc na godziwe utrzymanie większej rodziny, aniżeli przyjęta przez nas przeciętna liczba osób pozostających na utrzymaniu jednej osoby pracującej, może sobie pozwolić 15% robotników i 30% pracowników na stanowiskach nierobotniczych. Z tego zaledwie 2,5% robotników zatrudnionych w jednostkach budżetowch i 16% pracowników na stanowiskach nierobotniczych tej sfery.

PŁACA KOBIET A MINIMUM SOCJALNE

Płace kobiet są ogólnie biorąc znacznie niższe od płac mężczyzn. We wrześniu 1994 roku przeciętna płaca kobiet wynosiła 4806 tys. zł, a płaca mężczyzn 6235 tys. zł; płace kobiet stanowiły więc 77% przeciętnych płac mężczyzn. Odpowiednio do tych danych większy odsetek kobiet otrzymuje wynagrodzenie poniżej minimum socjalnego. Udział kobiet i mężczyzn otrzymujących wynagrodzenie do granicy obydwu progów minimum socjalnego kształtował się następująco:

	Wynagrodzenie brutto w % poniżej:	
	3400 tys. zł	7300 tys. zł
Ogółem kobiety	28,8	90,2
sektor publiczny	24,0	90,3
sektor prywatny	40,1	89,9
Działalność produkcyjna razem	30,3	91,1
Jednostki sfery budżetowej razem	29,1	92,2
Ogółem mężczyźni	17,3	77,0
sektor publiczny	11,0	69,5
sektor prywatny	28,0	81,4
Działalność produkcyjna razem	16,7	78,0
Jednostki sfery budżetowej razem	15,2	76,4

Przedstawione zestawienie wskazuje, że poniżej pierwszego progu minimum socjalnego zarabiało blisko 29% kobiet, a poniżej drugiego progu minimum socjalnego znajdowało się aż 90% kobiet. Szczególnie niskie płace otrzymują kobiety na stanowiskach robotniczych. Odsetek robotnic pobierających wynagrodzenie poniżej pierwszego progu minimum socjalnego kształtował się następująco: ogółem – 48,1, sektor publiczny – 44,4, sektor prywatny – 52,4.

Według danych GUS-u znaczny odsetek kobiet otrzymuje wynagrodzenie nie tylko poniżej minimum socjalnego, ale nawet poniżej oficjalnej kwoty najniższego wynagrodzenia (kwota ta we wrześniu 1994 r. wynosiła 2400 tys. zł). Zgodnie z prawem pracodawca ma obowiązek wypłacać wynagrodzenie co najmniej w tej wysokości, jednak 52% robotnic zarabiało poniżej 3400 tys. zł, a blisko 10% otrzymywało płacę poniżej 2400 tys. zł.

Stwierdzając ogólnie niski poziom płac w Polsce należy podkreślić, że dotyczy on szczególnie wynagrodzeń kobiet, których płace o wiele częściej niż płace mężczyzn nie zapewniają utrzymania rodziny, ani nawet utrzymania jednej osoby pracującej. Zjawisko to jest sprzeczne z zasadą sformułowaną w art. 4. Europejskiej Karty Społecznej, zgodnie z którą zarówno mężczyźni, jak i kobiety mają prawo do jednakowego wynagrodzenia za pracę równej wartości. Jednak nawet uznając tę zasadę i chcąc ją przestrzegać, trudno jest ustalić, czy określone prace mają równą wartość lub na ile ona jest zróżnicowana. Ustalenie to wymaga pomiaru stopnia odmienności różnych prac. Metody w tym zakresie są już opracowane i częściowo wdrażane również w naszym kraju. Pozwalają one rozpoznać dysproporcje wynagrodzeń, ale nie są równoznaczne z likwidacją dyskryminacji płacowej.

PŁACA WEDŁUG DZIAŁÓW GOSPODARKI A MINIMUM SOCJALNE

Analiza działowa wykazuje dużą zależność pomiędzy płacą przeciętną a udziałem pracowników zarabiających poniżej badanych progów minimum socjalnego w danym dziale gospodarki narodowej czy gałęzi przemysłu. Na pierwszym miejscu pod względem wysokości wynagrodzeń znajdują się: górnictwo i kopalnictwo z przeciętną płacą we wrześniu 1994 roku – 9884 tys. zł; zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę z płacą 7800 tys. zł oraz pośrednictwo finansowe (banki) z płacą 7502 tys. zł.

Z kolei najniższe płace przeciętne wystąpiły w dziale ochrony zdrowia i opieki socjalnej (4416 tys. zł) oraz w dziale edukacji (4622 tys. zł).

W tych rodzajach działalności udział pracowników otrzymujących wynagrodzenie w omawianych progach minimum socjalnego kształtował się następująco:

	Wynagrodzenie brutto w % poniżej:	
	3400 tys. zł	7300 tys. zł
Górnictwo i kopalnictwo	1,3	24,9
Zaopatrzenie w energię elektryczną, gaz i wodę	3,4	51,1
Pośrednictwo finansowe	9,3	64,5
Ochrona zdrowia i opieka socjalna	32,9	92,8
Edukacja	25,3	94,7

Z danych wynika, że wysokie przeciętne płace oznaczają wysoki poziom wynagrodzeń ogółu pracowników i mniejszy udział zarabiających w niższych przedziałach płac. W górnictwie i kopalnictwie pracownicy zarabiający poniżej minimum socjalnego na jedną osobę wynoszą zaledwie 1,3%, zarabiający do 7300 tys. zł stanowią 25%, natomiast aż 74% pracowników tej gałęzi zarabia powyżej drugiego progu minimum socjalnego. Mniej korzystna jest sytuacja dwóch pozostałych wysoko opłacanych działów zamieszczonych w zestawieniu, ale o wiele lepsza od danych przeciętnych.

Bardzo trudna jest sytuacja materialna pracowników służby zdrowia i szkolnictwa. Wśród zatrudnionych w ochronie zdrowia blisko jedna trzecia pracowników otrzymuje wynagrodzenie poniżej pierwszego progu minimum socjalnego i blisko 93% poniżej drugiego progu minimum. Warto dodać, że w tym dziale aż 67,4% zatrudnionych na stanowiskach robotniczych otrzymuje wynagrodzenie poniżej pierwszego progu minimum socjalnego.

Podobnie kształtuje się rozkład płac w dziale edukacji; wprawdzie, przeciętnie biorąc, udział zatrudnionych zarabiających poniżej minimum socjalnego na jedną osobę jest niższy i wynosi tylko 25,3%, ale na stanowiskach robotniczych wynosi on aż 75,3%, a wśród kobiet odsetek ten osiągnął 85,3.

Tak więc przy ogólnie niskim poziomie wynagrodzeń w porównaniu z kosztami utrzymania jest on bardzo zróżnicowany według sektorów własności, działów gospodarki narodowej, robotniczych i nierobotniczych stanowisk pracy oraz według płci.

Występuje opinia, że część dochodów z pracy jest w Polsce nie rejestrowana w celu zmniejszenia składki na ZUS i podatku od dochodów osobistych ludności, co powoduje, że rzeczywisty poziom życia ludności jest wyższy niż wynikałoby to z danych statystycznych. Jednak istotą niejawnych działań gospodarczych jest brak wiarygodnych danych co do zakresu ich występowania. Wydaje się, że na większą skalę mogą one zachodzić w gospodarce prywatnej, jednak w sektorze publicznym, a zwłaszcza w jednostkach budżetowych nie ma możliwości pozornego obniżania płac.

Dlatego można przyjąć, że statystyka płac w działach: edukacji, ochrony zdrowia i opieki społecznej pokazuje rzeczywiste wynagrodzenia, co oznacza, że ich poziom jest alarmująco niski.

JAK PRZYBLIŻYĆ WYNAGRODZENIA W POLSCE DO PŁACY GODZIWEJ?

Ogólnie należy stwierdzić, że płaca poniżej minimum socjalnego liczonego na jedną osobę pracującą, którą pobiera w Polsce blisko dwa miliony zatrudnionych, nie tylko nie spełnia warunku płacy godziwej, ale jest także antymotywacyjna z punktu widzenia zatrudnionego. Pobierane wynagrodzenie często niewiele przekracza zasiłek dla bezrobotnych, a związane jest nie tylko ze świadczeniem pracy, ale również z ponoszeniem kosztów związanych z zatrudnieniem, jak np. dojazdy do pracy.

Drogą do poprawy sytuacji w naszym kraju nie jest jednak podwyższanie najniższego wynagrodzenia, ale podwyższenie przeciętnego poziomu płac. Nie tylko bowiem niskie płace, ale również płace przeciętne nie wystarczają na utrzymanie rodziny.

Analiza wykazała, że w celu godziwego utrzymania rodziny składającej się z 2,4 osoby potrzebne było w 1994 roku wynagrodzenie brutto w wysokości około 7300 tys. zł, natomiast przeciętna płaca wynosiła tylko 5552 tys. zł (dane za wrzesień). W działach wysoko opłacanych omówionych w niniejszym artykule, w których płaca przeciętna przekroczyła tę kwotę, udział pracowników znajdujących się w badanych szczeblach minimum socjalnego jest niski.

W jednym artykule trudno jest przedstawić i uzasadnić kierunki działań mogące przybliżyć wynagrodzenia w Polsce do poziomu płacy godziwej. Problematyka ta jest przedmiotem szerszego opracowania[6], w którym dowodzę, że płaca najniższa powinna być w przybliżeniu równa minimum socjalnemu na jedną osobę pracującą, a płaca przeciętna – równa minimum socjalnemu na rodzinę liczącą 2,4 osoby.

Biorąc pod uwagę stopień rozwoju gospodarczego Polski należy liczyć się z tym, że pewien odsetek pracowników będzie otrzymywał wynagrodzenie poniżej minimum socjalnego na jedną osobę pracującą. Sytuacja taka występuje również w krajach rozwiniętych gospodarczo, z tym że udział tej grupy nie powinien obecnie przekraczać kilku procent ogółu zatrudnionych. Ta podwyżka jest możliwa nawet bez wyraźnego wzrostu ekonomicznego i nie spowoduje znacznej podwyżki wynagrodzeń. Znacznie trudniejsze jest osiągnięcie drugiego progu płacy godziwej i w tym kierunku powinny zmierzać prace badawcze i działania w sferze polityki płac.

---

[6] Por. Z. Jacukowicz, *Płaca godziwa – poziom i dynamika*, „Studia i Materiały" 1995, nr 4, wyd. IPiSS.